

**Dr Tomasz Marcysiak**  
Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu

***Wielowymiarowe konteksty rozwoju wsi kosznajderskich  
– od Prus Zachodnich przez II RP i Polskę Ludową  
do czasów współczesnych***

Seminarium w IRWiR PAN, 6 lutego 2017 r.

Temat moich badań nad tożsamością społeczności postemigracyjnych wziął swój początek z projektu realizowanego w latach 2012-2016 w Cekcynie, w gminie powiatu tucholskiego. Terenowe badania jakościowe odkrywały za każdym razem nowe głębsze karty historii tych, którzy w Borach Tucholskich mieszkali od pokoleń oraz tych, którzy są tam nowymi osadnikami. Między jedną wsią a drugą pomiędzy polami, czasem gdzieś w lasach mijamy zapuszczone ewangelickie nekropolie, będące świadectwem pochodzenia dawnych właścicieli tych ziem. Bory Tucholskie to szczególne miejsce i pod względem przyrodniczym i pod względem historycznym. To granica Polski po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku a także niezwykle miejsce kryjące dawne warsztaty, huty, torfowiska, szlaki handlowe, które dziedziczyli w trudnych czasach mieszkańcy nazywani Borowiakami Tucholskimi. Na północy sąsiedowali z Kociewiakami i Kaszubami. Ci ostatnio bardzo mocno przywiązani do swojej etnicznej odmienności potrafili do dziś zachować język, kulturę i obyczaje i stawiani są często jako wzór wytrwałości nie tylko w miejscu zamieszkania ale także tej mentalnej, kształtującą przywiązanie do wspólnoty, identyfikowanie się z własną historią i wyraźne opowiedzenie się za przynależnością do narodu polskiego, czyli tożsamość. Na zachód od Borowiaków a na południe od Kaszubów przez wieki wykształciła się nowa społeczność, pochodząca z Niemiec, ale i stosunkowo mocno zintegrowana z sąsiadami (to oczywiście wciąż jest dyskusyjne). Fakt jednak, że byli to głównie katolicy oraz rolnicy zbliżał ich do mieszkańców dzielących tą samą pracę i to samo wyznanie. Po 1945 roku niemal ślad po nich zaginął, niemal, bo wciąż jest wiele pozostałości, szczególnie kultury materialnej ale i wiele do odkrycia, nie tylko jak sądzą archeologów. Miejsce po Kosznajdrach zasiedlili przesiedleńcy z centralnej i wschodniej Polski oraz sąsiedzi. Jak dziś mówią o dawnych osadnikach, o „tych Niemcach” jak ich pamiętają i co przekazują kolejnym pokoleniom? O tym moja kolejna próba zaspokojenia naukowej, czasem socjologiczno-wścibskiej ciekawości.